

KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Kwietnia. — Rok 1846.
Piątek.

№ 90.

Jutro, Śty Izidor.
Pioutrze Śty Wincenty Ferery.

Wczoraj w Kościele Archi-katedralnym Ś. JANA, w czasie Nabożeństwa Passyjnego, Orkiestra połączona z śpiewami, powtórzyła nowe Oratorium Wojc: *Stoczyńskiego*. — Patron dnia wczorajszego Ś. FRANCISZEK *a Paulo*, urodzony w r. 1416, był fundatorem zakonu *Minoritów*.

N. PAN, 10go z. m. postanowił: Udzielony zostaje, w drodze łaski, P. Adamowi Szczepanowi *Zubińskiego*, Sędziemu Sądu Apel.; przez wzgląd na przeszło 35-letnią wzorowo-gorliwą i nieskazitelną służbę jego, a w tej liczbie 34-letnie sprawowanie przezeń urzędu Sędziego Sądu Apel.; równie na okoliczność, że iakkolwiek z dniem 1szym Listop: 1842 r. nie pobiera żadnego wynagrodzenia prócz pensji emerytalnej, wszelako, o ile mu stan zdrowia dozwala, na posiedzenia Sądu Apel: uczęszcza, i czynności urzędowe pełni, niemniej na jego wiek podeszły i zdrowie w służbie zwłonne, prócz pensji wyznaczonej mu Ukazem Naszym z d. 1/13 Czerw: 1843 r. rubli sr. 1,275 rocznie, dodatek rubli 150 rocznie i do śmierci.

Rada Administr., d. 12/24go z. m., uwolniła na własne żądanie od dotychczasowych obowiązków, Mich: *Radwana*, Naczelnika Ptu Łęczyckiego, i Ant: *Polisiewicza*, Naczelnika Ptu Sochaczewskiego; mianowała zaś w ich miejsce, Rewizora Skarbowego, Józefa *Smarzyńskiego*, Naczelnikiem Ptu Łęczycki; i dymis: Majora wojsk Cesarzkich, Stan: *Jedlińskiego*, Naczelnikiem Ptu Sochaczewskiego. Taż Rada uwolniła, na własne żądanie, Radcę Dworu, Pawła *Biernackiego*, od obowiązków Inspektora Poczty Królestwa Polskiego; i mianowała w jego miejsce Naczelnika Urzędu poczto: w Kaliszu, Asesora Koli, Szymona *Kaczaunowa*.

Komisja Examinacyjna Gubernji Warszawsk: z d. 12/24 z. m. w skutek złożonego examinu, przyznała stopień zdolności do sprawowania urzędu Burmistrza, z przyzwolonym do służby pożytkiem, PP.: Teofilowi *Chodakowskiemu*, Wojc: *Pilichowskiemu*, Kar: *Olszewskiemu*.

Wczoraj od A. złożono w Red: Kurjera zł. 5 dla biednej ubogiej, która mieszka przy ulicy Mokotowskiej, mającej sparaliżowanego Męża; i tyleż dla niewidomej narzeczonej *Józfy*, będącej między kalekami w Górze Kalwarji. (Ta niewidoma śmiertelnie chorowała na tyfus, lecz już jest zdrowszą). Złożono oraz dla Dobroczynności zł. 18 od K. T.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. W ponowniu dawniejszych urzędzeń, podaje do publicz: wiadomości, że psy utrzymywane przez tutejszych mieszkańców do strzeżenia, powinny być ciągle na uwiązaniu lub pod zamknięciem, tak, iżby po ulicach wchodzić się nie

mogły; psy zaś mniejsze wszelkiego gatunku z właścicielami nieinaczej na ulicę wychodzić powinny, iak tylko opatrzone w kagańce skórzane i w zwyczajne znaczki (tabliczki), lub przez właścicieli bez kagańców na sznurkach prowadzone być mogą. Jednocześnie wydanem zostało rozporządzenie: aby uprzątacze padlin, psów większych które nie będą trzymane na uwiązaniu lub pod zamknięciem, tudzież mniejszych, które będą chodzić za właścicielami bez kagańców i bez znaczków, albo nie będą prowadzone na sznurkach, chwyтали i niszczyli. (G. Policj)

Nakładem Księgarni S.H. *Merzbacha*, wyszła część pierwsza 2go tomu *Zbioru wszystkich umiejętności dla młodocianego wieku*, przez Autora nowej Metody, zawierająca *Historję Świętą*, z ryciną kolorowaną. Łaskawi Prenumeratorowie raczą takąową odebrać w miejscach gdzie przedpłatę złożyli. Część ta sprzedaje się osobno za zł. 6 gr. 20, po polsku i po francuzku.

Roboty przy *Nowym zjazdzie* obok Zamku, prędko postępują. Już wszystkie burty tej wspaniałej drogi, są obsadzone drzewami kilkoletnimi. Od Krakowskiego Przedmieścia zaczęto rozbiierać wieżę pozostałą po Bernardynkach; iak ta robota zostanie ukończoną, to odkryje się przeszliczny widok na całą drogę, i okolice zawiślańskie. Kilkanaście berlinek przybyło pod górę Wisłą, z Płockiego, naładowanych kamieniami, które mają służyć do wybrukowania tejże drogi. Godziennie mnóstwo ciekawych przybywa oglądać te roboty, i cieszyć się, że wszystko zapowiada bliskie ukończenie tej pięknej komunikacji z mostem, a tak pożądaney pod względem wygody dla Warszawy.

Przed laty dwudziestu był w Warszawie, w wielkiej modzie instrument zwany *melodikon*. Wszystkie Damy znakomite uczyły się grać na tym instrumencie i miały go w swoich salonach. Był to rodzaj fortepjaniku w kształcie komodki, w którym głos wzbudzany był za pomocą mioszków, tak iak w dużych organach, przysiem trzeba było przebierać klawiaturę. Profesor muzyki *Jaworek*, dawał lekcje na tym instrumencie. Moda ta trwała lat kilka, potem ustała iak każda moda, a same instrumenty nie wiadomo gdzie się nawet podziały. Jeżeli kto dotąd zachował takowe, niech ie skrzętnie z ukrycia wydobędzie, bo właśnie czytamy w ostatnim numerze *Petit Courier des Dames*, że instrument ten teraz w *Paryżu* robi wielkie *furore*.

W Nrze 12tym *Tygodnika Rol: Tech:*, między innymi znajduje się: O kółowatości iguigat. Sposób powiększania trwałości drzewa. O nosaciznie kom...

(Art. nad.) Czytając w wielu Pismach publicznych o kunszcie P. *Moszkowskiego*, krawieckiego Majstra, mieszkającego na Nowym-Świecie Nro 1306, porczyłem mu, jako zamiłowany w gustownych ubiorach, jedynie do wyższej klasy ludzi należących, oraz zachęcony nadchodzącymi Świętami, odrobienie garderoby, którą mi nietylko w umówionym czasie i za pomierną cenę, ale nadto z takim gustem kroju i wytwornej elegancji uskutecznił, że we wszystkim równa się pierwszym Majstrom zagranicznym, i dla tego poczytuję za obowiązek, interesentów uwiadomić o tem. — F. *Sztembert*, Obywatel z pod Nru 1072.

Skład muzyczny G. *Senewalda*, otrzymał nowe kompozycje: *Dobrzyńskiego*, 3 Mazurki, dzieło 27, zł. 3. *Duvernoy*, Walec pod tyt: *Léa*, dz: 152, zł. 2. Przez tegoż. *Bagatelle*, dz: 153, zł. 2. Przez tegoż, *Rondo-Valse* i *Barcarola włoska*, dz: 154; cena każdego Nru zł. 2. *Litolffa* Caprice pod tyt: *Pruska poczta*, dz: 35, zł. 4^{1/2}. *Rosellena*, dwie fantazje, dz: 78; cena każdego Nru zł. 4.

(A. n.) A. L. C. oświadcza swemu zacnemu Narzeczonemu M. N. O., że wiadomość jaką onegdaj otrzymał, była *Prima aprilis*.

Prześliczny Duet z *Lindy*, wczoraj w Wielkim Teatrze w operze *Napój miłosny*, wybornie śpiewany przez Panią *Rywackę* i JP. *Dobrskiego*, nader zadowolili Słuchaczy, którzy rzęsiestmi oklaskami okrywali tych Artystów, i żądali powtórzenia śpiewu.

Z *Petersburga*. — W rozkazie Najjaśniejszego PANA 20go Czerwca 1845 roku, o środkach dla wspierania kiachtyńskiego handlu, w punkcie 6tym postanowiono, ażeby konfiskowana kantońska herbata, oddawaną była na zniszczenie, zaś zatrzymującym tę herbatę wydać po 30 kop. sr. za każdy funt (*). Na zasadzie tego postanowienia, wskutek rozporządzenia Najwyższej komornej Władzy, odsyła się do Petersburskiej komory, ze wszystkich innych komór, zatrzymywana kantońska herbata; dotąd, 25, 26, 27, 28 Lutego i Igo Marca, spalono tej herbaty na polu Smoleńskim 385 pud: 28 funt: 13 z., (przedtem także spalono na komornej wysepce 32 pud: 5 funt.), w przytomności osobno wyznaczonych komornych urzędników, Oficera policyjnego i handlującego herbatą przysłanego z Ratusza. Trudniący się sprzedają herbaty negocjanci, z tego mogą widzieć, jakie środki Rząd Opiekunczy przyjmuje dla wspierania ich handlu i jak skuteczne są działania zarządu komornego. W Petersburskiej komorze jeszcze znajduje się takiej samej herbaty, dostawionej z różnych miejsc blisko 150-pudów, która w krótkim czasie będzie zważona i spalona tymże porządkiem.

(*) Przyp. Herbata Kantońska nadchodzi morzem, Kiachtyńska zaś *ładem*, i przewyższa w dobroci pierwszą.

Anglja. — Z Irlandji dochodzą nas przerażające szczegóły o obejściu się dziedziców z tamecznymi dzierżawcami. Całe rodziny, tysiące nieszczęśliwych pedzono od domu do domu. Donoszą gazety, że pewna właścicielka dóbr w Hrabstwie *Roscommon* (Roskonn) wypędziła 447 nieszczęśliwych kmiotków z siedzib, i kazała chaty ich z ziemią zrównać. Jeden z tych nieszczęśliwych, którego rodzina na łebrog chorowała, błagał, aby mu przynajmniej nie zburzono chaty, ale prośby jego były daremne. Właścicielka ta wraz z małżonkiem swoim wypędzili w kilku latach więcej niż 2000 dzierżawców z swoich siedzib.

Parlament wyznaczył komitet, celem rozpoznania kwestji czy można dozwolnić, aby iedno towarzystwo dzierżawiło kilka kolei żelaznych. Na posiedzeniu izby niższej 23go z. m. Lord *Jocelyn*, Sekretarz kontroli wschodnio-indyjskiej, odpowiedział na uczynione mu zapytanie, iż rząd przedsięwzięcie kilka prób przesyłką poczty indyjskiej przez *Tryest*, podług planu Pana *Waghorn*. — 26go z. m. miano powtórnie odczytać wniosek o prawach zhożowych. — Oto są szczegóły zwycięstwa odniesionego przez Jenerała *Smith* nad Seikami. Tenże Jenerał po pierwszych 2ch bitwach pod *Mudkih* i *Firuzeschach* otrzymał swój posterunek na ostatecznem prawem skrzydle, wzdłuż rzeki *Sutledsz* z tej i tamtej strony. *Firozpuru* na przeciwko *Hurrikih*. Stosownie do udzielonych mu rozkazów, wyruszył 19go Stycz: w kierunku do *Ludjany*, aby wzmocnić dywizję Pułkownika *Godby*, która zdawała się zbyt słabą do wytrzymywania ataku groźnej armji Seików w bliskości obwarowanej. Dywizja Jenerała *Smith* składała się z 2ch brygad piechoty (5ciu pułków), 2ch pułków ułanów, 3ch oddziałów artylerji konnej i pułku jazdy nieregularnej, ogółem z 8,000 ludzi. 20go Stycz: doniesiono, iż Seikowie przeprawili się przez rzekę i zająwszy stanowisko celem utrudzenia połączenia się dywizji angielskich, przyskaią pułki z *Ludjany*. Pułkownik *Godby* uprzedzony o zbliżeniu się Jenerała *Smith*, miał rozkaz pójść na jego spotkanie, chociaż Seikowie ofiarowali bitwę i ciągłym strzelaniem niepokoiłi, udało się iednak jeszcze tegoż dnia po rozlicznem krążeniu i stratach uskutecznić połączenie. Wprawdzie bagaż Jenerała *Smith* popadły w ręce nieprzyjaciela, dywizja jego w skutek częstych ataków ze strony Seików utraciła także 200 ludzi w zabitych i ranionych, ale za to po uskutecznieniu połączeniu, można było nieprzyjaciela energicznie atakować. Od 21go do 24go Stycz: dozwolono połączeniom dywizjom wypocząć; brak iednak namiotów pod spiekającym niebem Indji, dolegliwie dał się uczuć. Seikowie obawiając się ataku na *Buddewal*, opuścili to miejsce i zajęli korzystniejszy poste-

runek niżej rzeki; zaś większa część wojska stanęła obozem między *Buddewal* a *Ludjaną*. Na 28go Stycznia wyznaczono atak sił połączonych na pozycje Seików. Armja tychże z początku liczyła 20,000 ludzi i 56 armat, lecz 26go Stycz. została wzmocnioną o 4,000 ludzi i 12 armat; wszystko to wojsko było regularne. Rezerwa ich ustawioną była tuż nad rzeką *Sutledsz*; skrzydła były zastąpione mocnymi szanica-
mi; ich punkt oparcia była wieś *Ulliwuhl*. 28go Stycznia rano, połączone dywizje ang. w 12,000 ludzi i 32 armat, wyruszyły z *Buddewal* w kierunku do nieprzyjacielskiego obozu; Seikowie za spostrzeżeniem Anglików opuścili obóz i stanęli w szyku bojowym; iednocześnie Anglicy zostali przywitani gwałtowną kanonadą, która trwała pół godziny. Punkt najważniejszy wieś *Ulliwuhl* rychło zdobyto szturmem; cała linja ang. parła naprzód, a baterje nieprzyjacielskie zdobyto bagnetem. Jazda ang. wprawdzie nie bez znacznych strat przeszkodziła wszelkiemu dalszemu zgromadzeniu się Seików. 16ty pułk ułanów przy ataku na baterje i na czworobok pułku *Chalsy*, utracił 110 ludzi. Seikowie walczyli mężnie, ich artylerja doskonale pełniła służbę; kanonada trwała od 10ej rano do 1ej. Artylerzystów musiano bagnetem zabijać przy armatach. W południe, nieprzyjaciel na wszystkich punktach był pobity i zapędzony częścią w rzekę, częścią za nią; 65 armat zdobyto, pozostałe 3 są nieużyteczne. Wysoce chwałą waleczność Anglików; każdy wykonywał swoją powinność, a cała potyczka dla swojego porządku i powodzenia była bardziej podobną do manewrów niż do zaciętej bitwy.

Belgja. — Król nie przyjął listy nowych Ministrów przedstawionej przez Pana *Rogier* (Roźje). Posiedzenia Izb zostały odroczone do 20go b. m.

Francja. — Xiążęta *Aumale* i *Sasko-Koburgski* 17go z. m. przybyli do *Algieru*, gdzie niebawem odwiedzili Marszałka *Bugeaud* (Bużo). — Izba Deputow: przyjęła wniosek Jenerała *Jacqueminot* (Zakmino) co do nowej organizacji Gwardji narodowej.

Hiszpanja. — W *Madrycie* wznowiły się nieporozumienia. — Dymisjonowanych Ministrów Królowa wynagrodziła: Jenerał *Ronkali* został mianowany Hrabią *Alcoy*; inni otrzymali ordery. — Zawieszono wolność druku. — Kilka znakomych osób aresztowano.

Wiedeń 29 Marca. — *Dostrzegacz Austrjacki* pisze w Nrze 88: Z sprawozdania Ces:-Król: Prezydjum Galicyjskiego okazuje się, że najznakomitsza szlachta Bukowiny pod przewodnictwem greckiego Biskupa, i właściciela ziemskiego Jana Barona *de Mustazzo*, przybyli do Ces:-Król: Naczelnika okręgu w Czernowicach, aby mu ze względu na ostatnie wypadki w Galicji w imieniu całej szlachty Bukowiny dać zapewnienie niezachwia-

nej wierności i przywiązania do dostojnego domu Cesarz, iak niemniej złożyć oświadczenie, że szlachta gotową jest do wszystkich ofiar, iakieby Rząd wymagał od niej ku obronie kraju i utrzymaniu spokojności, porządku i bezpieczeństwa; Jego Ces:-Król: Mość raczył najłaskawiej rozporządzić, aby greckiemu Biskupowi i szlachcie Bukowiny oznajmiono Jego Ces:-Król: Mości zadowolenie za okazaną wierność i przychylność do Rządu.

Włochy. Neapol 15 Marca. — N. CESARZOWA Rossyjska wraz z całym orszakiem swoim przybyła tu dziś rano. Mówią, że N. PANI zabawi tu do 2 Kwietnia, w którym to dniu uda się do Rzymu, aby tam przepędzić Wielki Tydzień. Około 21 Kwietnia N. Pani wyjedzie do Florencji i na północ Włoch. (Jour: de fran:).

Rzym, 17 Marca. — J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY, oddał przedwczoraj odwiedziny poźegnawcze u OJCA Śgo.

Dnia 8 Marca. — J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY, nie przestaje zwiadać w Rzymie ciekawości tak starożytnych, iak i nowoczesnych. J. C. Wysokość jest przedmiotem najtroskliwszej rzędu naszego uprzejmności. — Mówią, że *Don Karol* jest oczekiwany ieszcze przed świętami Wielkanocnymi w Rzymie, gdzie odtąd stałe ma zamieszkiwać. (Jour: de Frank:).

Rozmaitości. — *Powszechnie zrozumiałe pismo*. Nie-
iaki P. Ludwik Szabó, Adwokat w Peszcie, utrzymuje, iż wynalazł metodę, za pomocą której każdy naród swoje myśli i uczucia innemu narodowi dokładnie udzielić zdoła. Pan Szabó ma już od r. 1828 urzeczywistnieniem tej myśli zajmować się, i przyrzekając wystąpić wkrótce na świat z swoim odkryciem, tuszy sobie, iż ono również iak noty muzyczne lub cyfry arabskie, niebawem w powszechne wejście używanie. — W ostatnich czasach we Francji ukazały się zadziwiające zjawiska, które na przyszłość wielce użytecznymi stać się mogą. Członkowi Akademji umiejętności, P. *Milotowi*, powiodło się przyrzadzić chemicznym sposobem płyny bezbarwne, posiadające wszelkie własności rozmaitych kuchennych iarzyń, iako to: marchwi, pasternaków, cebuli i t. p. Łyżka tego ekstraktu wystarcza do przyprawienia funta mięsa. Można więc będzie odtąd wozić z sobą we flaszkach wszelkie rodzinnych stron przysmaki, lub też przysmaki obcych krajów sobie sprowadzać. — *Ogłoszenie z przestroga dla Amazonek*. Przy wyścigach konnych roku zeszłego zginęły dwie Damy, należące do najwyższej arystokracji angielskiej. Odtąd zaczynają Damy angielskie wreszcie uznawać, iż ta rozrywka jest dla kobiet równie nieprzystojną, iako też i niebezpieczną, i postanowiono zatem w niektórych salonach, ogłosić wszelkie dzisiejsze amazonstwo za rzecz nieprzystoia. — *Pytania*. Zkąd pochodzi owa tak ogromna różnica między wynagrodzeniem pracy Doktora

medycyny a Doktora praw? Zład, ponieważ Lekarz tylko chorego, prawnik zaś samą chorobę leczy. Gdy iaka młoda Panienska umrze, mówią: przybyło anioła w Niebie. Dla czegoż nie mówią tego, gdy iaka stara Panna umrze?

W dniu 3/15 b. m. w Biurze Rządu Gub: Augustow, odbyła zostanie licytacja na ROBOTY reparacyjne na trakcie Kowieńskim i Królewieckim w Gub: August, w oddziale Inżynierskim Marjampol.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Fran: Oby: z Gub: Grodzieńskiej; Potocka Leokadja Ob: z Moczydłowa; Połowiew Porucz: Wojsk Ces: Ros: z Radomia; Szultz Joz: Działkau z Włocławka. (G. P.)

DONIESIENIA.

MŁODZIENIEC mający lat 23, posiadający gruntownie język niemiecki i polski, życzy sobie znaleźć miejsce, za Rządce Domu w Warszawie, Pisarza Domu Handlowego, lub też Pisarza Browaru. Wiadomość w Litografji T. Kosiuńskiego na Krak: Przedm: Nr 438.

BANK POLSKI.

Ogłasza, iż w dniu 18/30 Kwietnia r. b. o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w kancelarji Banku Polskiego głosna in plus licytacja, na wydzierżawienie MYTA mostowego z mostu na rzece Wieprzu pod Kośminem w Powiecie Lubelskim, na czas od dnia 24 Kwietnia (5 Maja) r. b. do dnia 1go Września 1847 r. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 1890 rocznie. Przystępujący do licytacji, winien złożyć wadium Rsr. 189, które nieutrzymującemu się przy licytacji, zwrócone zostanie. Warunki codziennie wjawiwszy świąt w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, i w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim od 10 z rana do 2ej z południa, przejrzane być mogą.

Prezes, Rada Tajny, J. Tymowski.
Naczelnik Kancelarji, Zubkowski.

Mam honor za wiadomości Osoby interesowane, iż w Zakładzie moim Przędzalni wełny czesanej w *Tatarze pod Rawą*, urządzielę także fabrykację cienkich **WŁOCZEK**, zwanych u nas Angielską **WŁÓCZKA**; w Niemczech zaś (Zepflingarn), oraz w niższym gatunku zwaną (füllgarn), która tak co do cienkości wełny, iakoż i różności, trwałości i czystości kolorów, w niczem zagranicznej nieustępuje. Obstałunki tak na tę Włóczkę, iak i na wszelkie i numera Przędzy z wełny czesanej, przyjmują się w Warszawie w Kantorze PP. *Grünn et Fliegner* przy ulicy Miodowej Nro 481, lub też listownie w Zakładzie wymienionym.
Ed: *Frydrychs.*

W czasie zaszłych rozruchów w mieście Krakowie, burzyciele spokojuności zabrali następujące LISTY ZASTAWNE, bez Kuponów, a mianowicie: Lit: B, Nr 285,659; — Lit: C, Nra: 294,039; 294,048; 218,424; 276,905; 246,336; 268,032; 236,645; 238,041; 215,830; 213,406; 290,158; 307,176; 268,666; 239,652; 266,879; 240,066; 275,316; — Lit: D, Nra: 300,827; 257,548; 272,279; 233,695; — Lit: E, Ner 247,743. Wzywa się zatem każdego, ażeby za dostrzeżeniem takowych, uwiadomił o tem Właściciela domu Nro 1192 przy ulicy Pańskiej w Warszawie. Nikt bowiem użytyk z nich mieć nie może, gdyż stosownie zarządzenie w Głównej Dyrekcji Tow: Kred: Ziemi: w Warszawie, już uchybione zostało.

W dniu 25 Lutego r. b. przy napadzie na Dwór w Osieczkach Cyrkule Myślenickim; zrabowane zostały następujące Nra List: Zasta: lit: C. Nr 3736 (stary); lit: B. Nr 220,273, 279,520, 285,067, 288,406 (nowe); lit: B. Nr 212,504, 212,505, 212,600 (nowe), bez kuponów; zaś z Kuponami zrabowano następujące Li: Z. lit: B. Nr 223,457; lit: C. 237,945, 240,193, 302,880; lit: D, Nr 232,946 i 271,366. Ostrzega się, iż zrobione zostały stosowne kroki, gdzie należało, nabywca takowych na widoczną stratę będzie narażony.



WOŁÓW sztuk 50, pięknie bardzo ukarmionych, znajduje się na sprzedaż, w Dobrach Gówarzynie Guber: Radomskiej, mil 3 od miasta Radomia, mila od miasta Skaryszewa położonych; mający chęć kupna, powezmą wiadomość na miejscu w Zarządzie Ekonomicznym.

Ponieważ dla zrobienia obrachunków i odbioru należności za brany **PORTER** z Fabryki *M. Ziegler* i *Sukcesorów*, nateraz jeden Komissant wystarczyć nie może; przeto dla ułatwienia tej Czynności i wprowadzenia jej w należyty porządek, Fabryka użyje więcej do tego Osób. Zawiadamia więc o tem Szanownych swoich Kundmanów, iżby oddał Osobom do tej czynności przeznaczonym, nieinaczej należności podobne, dla Fabryki przypadające, wypłacać raczyli, iak za okazaniem przez też Osoby KWITÓW Sznurowych, w Fabryce wystawionych, podpisem i pieczęcią Administratora *Krzysztofa Markowskiego* opatrzonych, lub takowe wprost do Kassy w Kantorze Fabryki wnosili. Wszelkie UPĘATY inną drogą uzupełniane, przez Fabrykę przyjemni nie będą.



PROPINACJA składająca się z 5ciu KARCZEM, to jest: *Piekiełka*, *Dąbrówek*, *Tarchomina*, *Kępy Tarchomińskiej* i *Płudów* w dobrach prywatnych *Tarchomin*, w odległości 8 werst od Warszawy położonych, jest do wypuszczenia w dzierżawę jednoroczną od 24 Czerwca r. b. Mający chęć wzięcia takową, mogą się zgłosić do Rządcy tychże *Dóbr*, gdzie o warunkach dzierżawy powezmą wiadomość.

NASIENIA konieczyń białej i czerwonej, *Sporku*, *Wyki*, *Tymotegras*, *Madia Sativa*, *Lucerna*, *Esparceta*, *Len Rygski*, i różnych innych pastewnych i ogrodowych *Nasion*, dostać można w Handlu *M. B. Gordon* przy ul: *Długiej*.

W dniu 1 Czerwca r. b. we wsi *Wola Skromowska*, Gub: *Lubelskiej*, nad rzeką *Wieprzem* położonej, rozpocznie się licytacja na sprzedaż **INWENTARZY**, iako to: *Bydła*, *Owiec*, *Trzody*, oraz *Mebli* i wszelkich *Sprzętów Gospodarskich*, po 6. p. *Stanisława Sasinowskim*.

Jest do nabycia na zasiew partja pięknego i czystego **JĘCZMIENIU** zwanego (*Chewalier*), z nasienia angielskiego; o cenie i gatunku dowiedzieć się można przy ulicy *Miodowej* Nr 491, w Składzie *Kobierców*.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 11.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Córka Faraona*; z powodu słabości *JPanny Czechowskiej*, zamiast *Chce sobie pohulać*, będą 29ty raz *Estella*, i 42gi raz *Pewion Jegomość*.
W handlu *Ridla*, codzień **STOKFISZ**.